

Wiesław Wydra

"Historia Polonica" Jana Długosza z roku 1614 odnaleziona

Biblioteka 4 (13), 107-112

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

„HISTORIA POLONICA” JANA DŁUGOSZA Z ROKU 1614 ODNALEZIONA

„Utała się w naszej historiografii wersja o dwóch wydaniach dobromińskich. August Bielowski pierwszy podał wiadomość o wydaniu w r. 1614 czterech ksiąg Długosza przez Jana Szczęsnego Herburta i identycznym wydaniu z roku następnego obejmującego sześć ksiąg. Po nim Henryk Zeissberg widział oba wydania, przy czym pierwsze, z r.1614, kończyło się na roku 1119 wyrazami: »...coronam imponi iussit. Tomi primi libri quarti finis«. [...] Bibliografia Estreichera wymienia wprawdzie w ogólnym zestawieniu chronologicznym oba wydania, ale w części szczegółowej egzemplarza pierwszego nie wymienia. Nie ma też śladów wydania z r. 1614 w żadnej z krajowych bibliotek. Przypuszczam, że owe tak rzadkie egzemplarze były niedokończonymi tomami wydawnictwa dobromińskiego, które rzekomo ukazać się miało w r. 1614”. Tak opisuje Wanda Semkowicz-Zarembina we wstępie do monumentalnej edycji tekstu *Annales* Długosza w polskim przekładzie¹ pojawiające się w literaturze zagadkowe wiadomości o istnieniu wydania kroniki Długosza w Dobromiłu w 1614 r. Rzeczywiście ani Centralny Katalog Starych Druków w warszawskiej Bibliotece Narodowej, ani Estreicher „w części szczegółowej” nie notuje edycji dobromińskiej z 1614 roku. Jedynymi badaczami, którzy mieli w ręku egzemplarz Długosza z 1614 r. byli w XIX w. August Bielowski² i Henryk Zeissberg³. W niniejszym komunikacie pragnę poinformować, że egzemplarz tego wydania ocalał i znajduje się w Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu opatrzony sygnaturą SD 8719 III.



Jan Długosz: *Historia Polonica...*, Dobromil, Jan Szeiiga, 1614; karta tytułowa.

¹ *Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego. Księga pierwsza, księga druga*, wyd. 2, Warszawa 1962, s.28. W przypisie W.Semkowicz-Zarembina dodaje: „Jest możliwe, że Zeissberg miał w ręku jakiś defekt z r. 1615, ponieważ brak w nim było pierwszej części wraz z *Vita Długossii*, o czym sam pisze, więc też może brakowało i karty tytułowej” (s.29).

² Zob. wstęp do: *Monumenta Poloniae historica*, t.2, Kraków 1862, s.XII.

³ Zob. H.Zeissberg: *Dziejopisarstwo polskie wieków średnich*, przełożył A.Pawłowski, Warszawa 1877, t.2, s.192.

Książka ta została kupiona w poznańskim antykwariacie im. J. K. Żupańskiego (kierowanym przez mgra Wojciecha Dominikowskiego) wiosną roku 2000. Do antykwariatu trafiła ze zbiorów śp. Wiktora Kazmierczaka, znanego antykwariusza poznańskiego. Egzemplarz ten, zachowany w dobrym stanie, posiada pergaminową oprawę z XVII wieku, której brakuje tylko wiązań, a jedynym dawnym znakiem własnościowym jest owalna pieczęć z okresu przedwojennego (lub nieco wcześniejsza): BIBLIOTEKA W NIECHANOWIE, na grzbiecie i na przedniej karcie dodatkowej wpisana jest atramentem dawna sygnatura biblioteczna: C 4 (jest to zapewne sygnatura zbiorów w Niechanowie). Wcześniejszych losów książki nie można się nawet domyślać. Ostatnim właścicielem dóbr w Niechanowie, w powiecie gnieźnieńskim, był Leon Żółtowski (1877-1956), działacz społeczny i polityczny, bibliofil. Obecność tego egzemplarza w bibliotece niechanowskiej odnotowano w 1929 r.⁴

Karta tytułowa wydania z 1614 roku jest prawie identyczna jak w edycji z 1615 r.: (*karta tytułowa obramiona podwójnymi liniami; druk czerwony:*) HISTORIA POLONICA II IOANNIS II DLUGOSSII II SEU LONGINI II (*druk czarny:*) CANONICI CRACOVIIEN. II IN TRES TOMOS II (*druk czerwony:*) DIGESTA II (*druk czarny:*) Autoritate & Sumptibus II (*druk czerwony:*) HERBULTI DOBROMILSKI II EDITA II (*sygnet drukarski Szeligi; linia; druk czerwony:*) DOBROMILI, II (*druk czarny:*) In officina Ioannis Szeligae, Anno D. 1614. II. Od wydania z 1615 r. różni się formą nazwiska: Herbulti (1615 r.: Herbulti), listwą po sygnecie drukarskim, której w 1615 r. brakuje, ramką drzeworytową oraz tym, że między podwójnymi górnymi liniami nie ma trzech ozdobników ze stylizowanym kwiatem (są w wydaniu z 1615 r.). Edycja z 1614 r. liczy kart 188 (94 arkusze):

k. nlb. 2, s.: 1-6, 11, 8-177, 172, 179-184, 175, 186-273, 279, 275-276, 278, 278-345, 345, 347, 347, 349-371 [372].

sygn.: (?)², A-C⁵, D-Z⁴, Aa-Yy⁴ (k. Aa₁ błędnie sygnowana A₂).

W egzemplarzu poznańskim błędnie został oprawiony jeden arkusz: k. F₂ następuje po k. F₃. Tekst kończy się słowami (tak jak napisał Bielowski): „...coronam imponi iussit. TOMI PRIMI, LIBRI QUARTI, FINIS.”.

Wydanie z 1615 roku liczy 316 kart (158 arkuszy). Dla porównania podaję paginację i sygnowanie kart w tej edycji:

k. nlb. 18, s.: 1-6, 11, 8-177, 177, 172, 179-326, 127, 328-345, 347, 349-388, 390-475, 176, 477-481, 182, 483-544, 555, 546-565, 568-576, 578-593, 593-599.

sygn.: (?)²,)⁴,)⁰(-)⁰(⁶, A-C⁵, D-Z⁴, Aa-Zz⁴, Aaa-Zzz⁴, Aaaa-Dddd⁴ (k. Aa₁ błędnie sygnowana A₂).

W edycji z 1614 r. podobnie jak z 1615 r. znajduje się dedykacja senatowi weneckiemu, ale brakuje w niej „Ioannis Dlugossi...vita” i listu dedykacyjnego do Zbigniewa Oleśnickiego. Dokładne porównanie obu wydań przynosi dość zaskakujące wnioski. Otóż edycja z 1615 r. składa się w sporej części z arkuszy wytoczonych dla wydania o rok wcześniejszego. W poniższym zestawieniu podaję, które arkusze obu edycjom są wspólne, a które zostały złożone dla wydania z 1615 roku:

składki	1614	1615
(?) ²		nowe
) ⁴ ,) ⁰ (-) ⁰ (⁶	brak	
A-C ⁵ , D-O ⁴		identyczne
P		nowe
Q-R		identyczne

⁴ Bożenna Szulc-Golska: *Wielkopolskie biblioteki prywatne*, [w:] *Biblioteki wielkopolskie i pomorskie*, pod red. S. Wierczyńskiego, Poznań 1929, s.252 - wśród cenniejszych książek znajdujących się w zbiorach niechanowskich wymienia: „Dlugossi - Historia Polonica», Dobromil, Joan. Szeliga, 1614-15”. Biblioteka w Niechanowie została założona około 1850.

S ₁ , S ₄		identyczne	
S ₂ , S ₃			nowe
T-Z			nowe
Aa-Gg		identyczne	
Hh-Ss			nowe
Tt		identyczne	
Vu-Yy ⁴			nowe
Zz-Dddd ⁴	brak		nowe

Drukarz przygotowując nową edycję złożył na nowo arkusz (?), a więc kartę tytułową i dedykację senatowi weneckiemu, składkę P, arkusz S_{2,3}, składki T-Z, Hh-Ss, Vu-Yy (tu kończy się edycja z 1614 r.) oraz składki Zz-Dddd, których nie ma w wydaniu z 1614 r. Dla porównania przytaczam różnice między czterema wybranymi stronami obu wydań:

		1614	1615
k. P ₁	w. 6:	in Regum	in Regū
	6:	cū	cum
	13:	nationefq;	nationefque
	25:	ampliora	ampliori
	26:	ſuccedēte	ſuccedente
	28:	diutumior effet,	diutumior, effet
k. S ₃	41:	aurea	auream
	w. 7:	Romouam	Romanam
	10:	potētiam	potentiam
	13:	cōpatiendum	compatiendum
	14:	tributūq;	tributumq;
	23:	procellu occupata	procellu, occupata
	27/28:	Septē-ltroneq;	Septem-ltroneq;
	32:	armis &	armis, &
	35:	Viduarum	viduarum
	37:	cōmitteretur	committeretur
k. T ₁	40:	cōtinebat	continebat
	42:	expeditio in locum	expeditio, in locum
	w. 7:	ob filius celebratē	ob illius celebritatem
	11:	quiefcōte	quiefcente
	16:	cōcitus	concitus
	22:	confiltentes?	confiltentes,
	24:	proftermūt	proftermunt
	28/29:	Mādan-lte	Mādan-lte
	33:	cū	cum
	43:	laroflaū	laroflaum
k. Xx ₄	w.: 3:	Bohemorumque	Bohemorumq;
	4:	fratre	Fratre
	4/5:	infeltā-ltium	infel-tantiū
	5:	aliquando	aliquādo
	7:	villarumq;	villarumque
8/9:	quae aduerfus	quae ad-luerfus	

11:	ligni lq;	ligniſque
14:	cunctatcrē	cunctatorem
15:	ſtrenuū	ſtrenuum
16:	nonnifi in Veltra ſegnitiæ	non nifi in veltra ſegnitiæ
17:	habeant	habeāt
18:	diiudicabit	diiudicabit
22:	confertoq;	confertoque
22:	oculiſq;	oculiſque [!]
23:	egerint quanto	egerint, quanto
24:	affixerint,	affixerint?
25:	abduxerint,	abduxerint?
26/27:	innuptaq; effe-lcerint,	innuptaque effe-lcerint?
28/29:	quā-lto	quan-lto
29/30:	hoſte, l aut magnificā	hoſte, a-lut magnificam
33:	periculū	periculum
43:	dūm in ea loca perueniſſet, hoſtium ratus, parum abfuit, quin illam extem- ll (k. Xx4 verso)	dūm in ea loca perueniſſet, hoſtium ratus, parum a bfuit, quin illam extem-ll (w. 44) plō inuaderet, nifi ligna cognita errorem monſtraſſent. Siluarum extrema ll (k. Xx4 verso).

10 sierpnia 1615 roku Jan Szeliga zawarł w Dobromilu umowę z księgarzem zamojskim Janem Policjuszem na druk i sprzedaż pierwszego tomu *Annales* Długosza, którą potwierdził Jan Szczęsny Herburt. Zgodnie z umową: „Pan Jan Policjusz, bibliopola, Panu Janowi Szelidze obiecuje pewnem słowem cnotliwem bez żadnego zatrzymania na dorobienie Długosza pierwszego tomu, w którym ma być ksiąg sześć, na każdy tydzień na ośm niedziel po złotych polskich siedmi, do tego na farbę złotych siedm polskich oddać. Także papieru ma dać wedle dostatku i potrzeby do tej roboty. Do tego korekturę, za którą ma się oddać za wskazaniem Jego Mości Pana Herburt Pajowskiemu, t.j. złotych sto, powinien Pan Policjusz sam oddać tę sumę sto złotych, kasując i wolnym czyniąc od cyrografu P. Jana, który między sobą mieli na tę sumę korektury złotych sta. A po skończeniu tego pierwszego tomu Długosza powinien oddać Jan Szeliga drukarz egzemplarzów tysiąc zupełna, za którym oddaniem Pan Policjusz powinien sumę pewną pieniędzy monety polskiej i liczby oddać P. Janowi Szelidze jedenaście złotych bez żadnych trudności. [...] Pan Jan Szeliga ma oddać P. Policjuszowi Janowi egzemplarzów dwadzieścia na przednim papierze i dziesięć egzemplarzów na średnim, a to mają być na te pieniądze, które P. Jan Policjusz ma oddać P. Janowi Szelidze na niedziel ośm po złotych siedmi na strawę i na farbę złotych siedm [...]”. W uzupełnieniu do wymienionej liczby egzemplarzy Szeliga miał jeszcze dać Policjuszowi „na nagrodę papieru i kosztów w podejmowaniu fury egzemplarzów piętnaście. Nadto powinien będzie P. Jan Szeliga przybyć do Zamościa tydzień przed Bożem Narodzeniem in anno eodem quo supra [tj. 1615 r.] i tam oddać zupełnie wszystko i dojrzeć, aby w którym egzemplarzu defektów nie było⁵. Ogółem Policjusz miał otrzymać aż 1045 egzemplarzy. Kiedy drukarz umowę wypełnił i przywiózł książki na styczniowy jarmark do Lwowa, władze miejskie kierując się rozporządzeniem króla Zygmunta III Wazy wszystkie je skonfiskowały. 24 stycznia 1616 r. doszło do rozprawy między Szeligą a Policjuszem o zapłatę za druk.

⁵ W. Łoziński, *Spór drukarza z księgarzem w roku 1616*, „Kwartalnik Historyczny”, R.3, 1889, s.703-704.

W cytowanej we fragmentach umowie między Szeligą a Policjuszem, która przynosi cenne informacje co do ówczesnych kosztów druku i wysokości nakładu, historyków książki intrygował przede wszystkim czas druku tej tak pokaznej książki. Z dokumentu wynikałoby, że „druk *Historii* trwał



Jan Długosz: *Historia Polonica*..., Dobromil, Jan Szeliga, 1614; strona 374 (ostatnia).

skromniejszy, ograniczający się do mniejszej liczby ksiąg. Ponadto, jak wiadomo, księgarz zamojski zakupił cały nakład. W ten sposób chyba można rozwiązać zagadkę niezwyklej rzekomo wydolności warsztatu dobromilskiego⁶.

Odnalezienie egzemplarza *Historii*... z 1614 roku potwierdza powyższe przypuszczenia. Pierwszą wersję tej książki złożono w drukarni dobromilskiej w 1614 r., ale z jakichś względów przerwano druk na składowce Yy ze słowami „libri quarti finis”, na roku 1119, „co niezgodne jest z tekstem Długosza, ponieważ księga ta kończy się na r. 1138”⁷. Sprzedano chyba tylko niewielką ilość egzemplarzy z tej edycji, bo stanowią one niezwyklej rzadkość. Wiemy o istnieniu tylko dwóch lub trzech egzemplarzy: jeden ocalały w poznańskiej Bibliotece Uniwersyteckiej, drugi musiał się znajdować przynajmniej do około 1862 roku w Bibliotece Ossolińskich⁸ (miał go w rękę Bielowski), trzeci widział

albo 8 tygodni (za taki okres opłacał Policjusz strawne), albo od połowy sierpnia do połowy grudnia, a więc 16 tygodni. O ile pierwsza ewentualność zupełnie nie może wchodzić w rachubę, to druga także budzi poważne wątpliwości. Przypomnijmy, że wytrawni zecerzy Drukarni Łazarzowej, składający z dużym pośpiechem wielki foliant Biblii w przekładzie Wujka osiągnęli wynik w postaci 5 arkuszy na tydzień. [...] W warsztacie dobromilskim natomiast uzyskiwano by około 10 arkuszy, choć w czasie druku *Historii* wydano poza tym tylko małą broszurę: *Dialog w obronie Ukrainy* W.Kickiego (po 5. XI. 1615); niezwykle tempo zecerów Szeligi musiałoby budzić podziw, a zarazem zastrzeżenia. Wydaje się więc, że druk pierwszego tomu Długosza zaczęto wcześniej, przed zawarciem umowy z Policjuszem, czego potwierdzeniem byłaby luka w produkcji Szeligi, przypadająca na 1614 r. Prawdopodobnie już wówczas prasy były zajęte przygotowaniem publikacji. Z jakichś jednak względów (najpewniej z powodu trudności finansowych) poszukano nakładcy z zewnątrz; Policjusz opłacił »dorobienie Długosza pierwszego tomu, w którym ma być ksiąg sześć...«, jak głosi tekst umowy. Może więc początkowo program był

⁶ *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, z. 6: *Małopolska – ziemie ruskie*, oprac. A.Kawecka-Gryczowa oraz K.Korotajowa i W.Krajewski, Wrocław 1960, s.227-228.

⁷ W.Semkowicz-Zarembina: *Wstęp*, do: *Roczniki...*, op.cit., s.29.

⁸ Egzemplarz ten musiał krótko potem zaginąć, bo wydania z 1614 nie odnotował Estreicher. Nie ma go obecnie w zbiorach Ossolińskich we Wrocławiu i nie ma go też zapewne we Lwowie, gdyż tej edycji nie notują J.Zapasko i J.Isajewicz (Я.Занаско, Я.Исаєвич: *Пам'ятки книжкового мистецтва. Каталог стародруків виданих на Україні. Книга перша*

Zeissberg (ale mógł to być egzemplarz Biblioteki Ossolińskich). Egzemplarzy było zapewne więcej. Może to właśnie one dotarły do Zygmunta III i spowodowały wydanie przez niego 20 grudnia 1615 r. polecenia wstrzymującego dalszy druk i nakazującego konfiskatę nakładu *Historii*.

Nie łatwo zrozumieć, dlaczego niektóre składki tej książki odbito w 1614 r. aż w tak dużej ilości, że mogły posłużyć do nowej, rozszerzonej edycji w następnym roku. Może kryły się za tym jakieś nieznanne nam wydarzenia i kłopoty, a może po prostu powodem była mała staranność wykonania edycji z 1614 roku, niekompletność tego tomu, brak wstępu zawierającego biografię Długosza i list dedykacyjny do Oleśnickiego oraz niestaranna korekta, o czym świadczyłyby poprawiane w 1615 roku omyłki, których nie chciano skwitować obszerną erratą (por. przytoczone wyżej dla przykładu różnice występujące na czterech stronach obu edycji, ale edycja z 1615 r. również nie ustrzegła się błędów). Może edycja z 1614 r. była rodzajem „zeszytu próbnego” przed przystąpieniem do zamierzonego druku wszystkich dwunastu ksiąg *Annales* Długosza. W każdym razie wówczas, kiedy dobromilski drukarz układał się z zamojskim księgarzem, część planowanej do wznowienia książki była już gotowa i stąd w spisanej umowie padają słowa o „dorobieniu Długosza pierwszego tomu, w którym ma być ksiąg sześć”. Wydanie z 1615 r. liczy 158 arkuszy, w tym 52 arkusze złożono w 1614 roku. Na nowo odbito 106 arkuszy, co zajęło 16 tygodni (jeśli dobrze rozumiemy cytowaną umowę), daje to średnio tygodniowo 6,625 arkuszy, a więc mniej niż 10, jak wyliczono w cytowanym opracowaniu drukami Szełigi. Nadal jest to liczba bardzo duża, przekraczająca tygodniową wydajność Drukarni Łazarzowej przy pospiesznym składaniu Biblii Wujka. Zauważmy jednak, że przy 42 arkuszach praca była łatwiejsza, gdyż podstawą składu nie był rękopis, ale „maszynopis” w postaci egzemplarzy wydrukowanych w 1614 roku, na którym ściśle się wzorowano, poprawiając tylko pomyłki drukarskie, zmieniając zapis niektórych wyrazów (zwłaszcza abrewiacje) oraz wyjątkowo układ wierszy na stronie. Chociaż używałem tutaj słów „edycja” i „wydanie”, to chyba jednak drukowane w 1614 i 1615 roku wersje *Historii* Długosza nie należy uważać za odrębne wydania.

(1574-1700), Львів 1981). Można by ewentualnie podejrzewać, iż przechowywany w Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu egzemplarz pochodzi z Biblioteki Ossolińskich, ale nie ma żadnych podstaw do takich przypuszczeń.